

Wojciech Krawczuk

(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

METRYKA KORONNA WŁADYSŁAWA IV WAZY — NOWY ROZDZIAŁ SUMARYZACJI

W latach 2014–2018, dzięki wsparciu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, zrealizowany został projekt sumaryzacji ksiąg wpisów Metryki Koronnej epoki władysławowskiej z lat 1633–1645, przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych¹. Pierwszy tom serii nowej *Sumariusza*, obejmujący księgę ze sztokholmskiego Riksarkivet (wydany w 1999 r.), obejmował zarówno panowanie Zygmunta III, jak i Władysława IV². Wyniki projektu są już dostępne na stronie internetowej AGAD³, a wkrótce pojawią się też na stronie internetowej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴. Oprócz wspomnianej księgi z Riksarkivet, w ramach projektu pilotażowego (finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki) wcześniej sporządzone zostały już streszczenia księgi wpisów MK 180 z AGAD⁵. Decydującą okolicznością umożliwiającą szybkie wykonanie żmudnych prac był fakt, że przeprowadzono je w ramach pracy zespołowej. W skład zespołu badawczego wchodził: Krzysztof Chłapowski (redaktor serii) oraz — w kolejności alfabetycznej — Janusz Dąbrowski, Adam Korczyński, Wojciech Krawczuk i Anna Wajs. Przygotowano w języku polskim niemal 5200 streszczeń dokumentów o różnym poziomie skomplikowania, zapisanych przede wszystkim w języku łacińskim, ale też po polsku i niemiecku.

¹ Metryka Koronna Władysława IV Wazy — sumaryzacja nieopracowanych ksiąg wpisów kancelarii koronnej z Archiwum Głównego Akt Dawnych, decyzja nr 0084/NPRH3/H11P82/2014. Uwagi poniższe zostały przedstawione na konferencji „Sumaryzacja Ksiąg Wpisów Metryki Koronnej z czasów Władysława IV, MK 180–MK 1980, podsumowanie zakończonych prac”, zorganizowanej 20 IV 2018 r. w AGAD przez dyrektora tego archiwum — Huberta Wajsa, któremu w tym miejscu serdecznie dziękuję za okazane wsparcie.

² W. Krawczuk, *Sumariusz Metryki Koronnej, Księga wpisów podkanclerzego Tomasza Zamoyckiego z lat 1628–1635 ze zbiorów sztokholmskiego Riksarkivet, sygnatura Skokloster E[nskilda] 8636*, Kraków 1999.

³ Zob. <http://agad.gov.pl/metrykalia.html> <dostęp: 2018-08-17>.

⁴ Por. <http://www.historia.uj.edu.pl/nauka-i-wspolpraca/materialy-dla-historykow>.

⁵ *Sumariusz Metryki Koronnej*, Seria Nowa, t. 10, red. K. Chłapowski; *Sumariusz księgi MK 180 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie z lat 1633–1635, kanclerstwa Jakuba Zadzika*, oprac. W. Krawczuk, Kraków 2018.

Zakończenie istotnego etapu sumaryzacji wymaga podsumowania i zdefiniowania nowych zadań. Aspekty dyplomatyczne i archiwistyczne oraz dzieje Metryki zostały już dobrze opracowane. Dzięki wysiłkowi archiwistów z AGAD cieszyć się możemy dostępem on-line do *Inwentarza Metryki Koronnej*, przygotowanego niegdyś przez Irenę Sułkowską-Kurasiową i Marię Woźniakową, a teraz na bieżąco uzupełnianego⁶. Akcja ta jest świetnym przykładem stałej pracy nad ulepszaniem ważnej pomocy archiwalnej. Z kolei dzięki inicjatywie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, cieszymy się z dostępu do skanów ze wszystkich ksiąg wpisów⁷. Radykalnie polepszyło to warsztat badawczy historyków zajmujących się późnym średniowieczem i epoką nowożytną. Założenia projektu *Sumariusz Metryki Koronnej* zostały wyczerpująco przedstawione przez redaktora serii Krzysztofa Chłapowskiego⁸. Od ukazania się jego artykułu przybyły wprawdzie kolejne tomy wydawnictwa, ale sama idea sumaryzacji zostaje niezmienną, natomiast dyskusja nad sposobem opracowywania regestów z pewnością szybko się nie zakończy. Streszczenie pozostanie tylko wskazówką, co można w dokumencie znaleźć, zawsze jednak jakieś elementy zostaną pominięte. Dopiero połączenie skanów, streszczeń i – w niektórych przypadkach – pogłębionych analiz dyplomatycznych i archiwalnych może zaspokoić potrzeby większości badaczy.

Zauważyć trzeba, że krytyka stanu opracowania polskich archiwaliów jest nie do końca uzasadniona. Chwaleni za swoje osiągnięcia archiwiści szwedzcy poprzestali na wydaniu ksiąg registratury Gustawa I Wazy i nie mają zamiaru przystępować do edycji ksiąg innych władców⁹. Na marginesie stwierdzić trzeba, że wynika to z coraz mniejszej znajomości pisma neogotyckiego. Zaniechania w obszarze nauk pomocniczych historii odbijają się bardzo negatywnie na możliwościach badawczych. Cała registratura królów szwedzkich dostępna jest w formie skanów, choć warto dodać uwagę, że o wiele gorzej przedstawiają się umiejętności czytania dawnych tekstów.

Dyskusja nad sumaryzacją, ale także nad perspektywami edycji całości, czy choć części Metryki Koronnej, toczy się już ponad sto lat. Motywem do podjęcia działań w latach 90. ubiegłego wieku była chęć przełamania widocznego impasu. Dawna koncepcja Teodora Wierzbowskiego, że należy opracowywać grupy ksiąg i publikować obszerne sumariusze w języku łacińskim, sprawdziła się tylko częściowo. Problemem zasadniczym było to, że prace tak prowadzone były czasochłonne, a ich efekty przychodziły dopiero po dziesięcioleciach. Opracowanie i wydanie jednej księgi wymaga znacznie krótszego czasu, najczęściej roku. Rzecz jasna i tu pojawiają się problemy, gdy wydanych tomów przybywa i trzeba się w ich treści zorientować. Zazwyczaj poszukiwania dotyczą przecież konkretnej osoby, urzędu, miejscowości. W tym aspekcie korzystanie z *Serii Nowej* było trudniejsze. Tak się jednak złożyło, że ta akurat wada mogła być usunięta przez wprowadzenie tekstów streszczeń do internetu, w swobodnym dostępie. Przed

⁶ Zob. http://www.agad.gov.pl/inwentarze/Metr_Korx.xml <dostęp: 2018-08-17>.

⁷ Zob. <http://pther.eu/MK/> <dostęp: 2018-08-17>.

⁸ K. Chłapowski, *Sumaryzacja Metryki Koronnej po polsku*, „Arcana”, Nr 92/93, 2010, s. 41-49.

⁹ *Konung Gustaf den förstes registratur 1521-1560*, wyd. J. J. Nordström, V. Grånlund, G. O. Berg, J. A. Almquist, t. 1-29, Sztokholm 1861-1916.

nami jest zatem stworzenie jednej bazy danych, winno to jednak nastąpić dopiero wtedy, gdy zakończone zostaną prace nad jakimś dłuższym okresem.

Uwagi wzbudza też język streszczeń, gdyż nie do wszystkich trafiają argumenty o konieczności rezygnacji z łaciny na rzecz polskiego. Przyznać trzeba, że historycy nowożytności zazwyczaj łacinę poznali, z takiego łacińskiego sumariusza korzystać mogą badacze z całego świata, język polski dla czytelnika polskiego jest ułatwieniem, ale dla badaczy zagranicznych już niekoniecznie. Jednak zespół Metryki Koronnej służy przecież historykom zajmującym się dziejami Polski i krajów niegdyś w jej skład wchodzących, a dla nich znajomość polskiego jest niezbędna. Rzecz jasna terminologia prawnicza, zwłaszcza rządziej spotykane zwroty, wymagają starannego objaśniania, lecz i w tym przypadku lepiej zastosować język polski niż pozostawić czytelnika z nie zawsze zrozumiałymi zwrotami łacińskimi.

Warto też spojrzeć na stan opracowania Metryki Koronnej nie tylko w aspekcie innych władców. Problemem jest nadal stan opracowania ksiąg z czasów panowania Stefana Batorego (1575–1586). Zachowało się 21 ksiąg wpisów z czasów tego władcy, całkiem sporo jak na niezbyt długi czas rządów. Kilkakrotnie już ogłaszane inicjatywy rozpoczęcia prac sumaryzacyjnych nie dochodziły do skutku, gdyż albo wycofywali się wnioskodawcy, albo projekty nie uzyskiwały finansowania. Kwestią zasadniczą jest odpowiedź na pytanie, czy księgi te powinny jeszcze być opracowane w systemie dawnym, czyli po łacinie, i zostać włączone do *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, czy też należy włączyć je do serii, w której streszczenia przygotowywane są w języku polskim. Osobiście nie mam wątpliwości, że drugie rozwiązanie jest lepsze, trzeba jednak przekonać jeszcze do niego grantodawców.

Obiecująco wyglądają natomiast perspektywy zakończenia w niezbyt odległej perspektywie sumaryzacji Metryki Koronnej epoki Wazów, czyli ksiąg z okresu 1587–1668. Spodziewać się można, że niebawem rozpoczną się prace nad epoką Jana Kazimierza. W grę wchodzi 18 ksiąg wpisów i – wedle obliczeń Janusza Dąbrowskiego — nieco ponad 9000 wpisów. Decyzje dotyczące tego projektu zapadną prawdopodobnie w roku 2019. Dobrze wyglądają też perspektywy kontynuacji prac nad księgami z czasu panowania Zygmunta III Wazy. Niebawem ukazać się ma tom 9, opracowany przez Krzysztofa Chłapowskiego, obejmujący księgę MK 140 z AGAD. Wprawdzie do opracowania pozostaje jeszcze 38 tomów, jednak przy odpowiednim rozłożeniu zadań projektowych, jest to zadanie możliwe do zrealizowania.

W tym kontekście pamiętać należy jednak o zadaniu niewykonanym. Postulat stworzenia inwentarza idealnego Metryki Koronnej, a więc pomocy obejmującej wszystkie znane księgi zespołu, rozproszone i zaginione, nie doczekał się realizacji. Jest to projekt bardzo trudny i czasochłonny, jednak bez wykonania takiego inwentarza zdani jesteśmy na przypadkowe odkrycia. Nowy system publikowania poszczególnych ksiąg lepiej się tu sprawdza, gdyż i tomy nie są wydawane zgodnie z kolejnością sygnatur, bowiem w obrębie jednej serii od samego początku zawarte były panowania dwóch monarchów. Czytelnik może układać sobie tomy wedle swoich potrzeb: chronologicznie, według numerów tomów, czy według kancelarii.

Wprawdzie ostatnio nie dokonano istotnych odkryć w obrębie serii ksiąg wpisów, jednak spuścizna kancelarii Wazów nadal wymaga uwagi i rozstrzygnięć.

Niedawno — w lutym 2018 r. — szwedzkie Riksarkivet udostępniło w sieci skany zdigitalizowanych do tej pory zasobów. Przy tej okazji można było sięgnąć po rzadko sprawdzane tomy registratury królów szwedzkich. W Sztokholmie przechowywane są cztery tomy registratury szwedzkiej króla Zygmunta III, choć wedle tamtejszej numeracji określany jest on tylko jako król Zygmunt. Obejmują one lata 1594–1600. W Riksarkivet znajdują się one od 2. połowy XVII w., co wskazuje na to, że były to łupy przywiezione w dobie potopu¹⁰. Można by rzecz jasna stwierdzić, że jest to zadanie dla archiwistów i historyków szwedzkich. Jednak pobieżna analiza treści dokumentów, przede wszystkim tych z lat 1598–1600, umożliwia stwierdzenie, że w dużej części odnoszą się one do różnych starań króla podejmowanych w Rzeczypospolitej. Kierowane były owe pisma do Inflant, do miast pruskich, do Gdańska. Rzecz jasna księgi te nie są częścią Metryki Koronnej, ale registratury szwedzkiej. Czy jednak z racji interesującej dla nas zawartości nie powinny być opracowane na potrzeby historyków zajmujących się epoką? Zastanović się trzeba nad udostępnieniem tych materiałów, a trudność stanowi zarówno pismo neogotyckie, jak i język szwedzki lub niemiecki, w których dokumenty były spisywane. Również w tym przypadku nie obejdzie się bez streszczania albo tłumaczenia, gdyż język szwedzki z początku XVII w. najłatwiejszy nie jest.

W mniejszym lub większym zakresie prace nad sumaryzacją będą kontynuowane. Zadaniem istotnym będzie wypracowanie, wspólnie z AGAD, struktury bazy danych, która obejmie wszystkie streszczenia.

Wojciech Krawczuk, Crown Metrica of Ladislaus IV Vasa — a new chapter in summaries

Summary

The project: *The Polish Crown Metrica of King Ladislaus IV Vasa. Summarizing of the Books from the Central Archives of the Historical Records in Warsaw, 1633–1648*, carried out under the National Programme for the Development of Humanities in years 2014–2018, has been completed. Within its framework almost 5200 summaries were made in Polish, and they are now available on-line at <http://agad.gov.pl/metrykalia.html>. Royal documents pertain to various areas of operation of the society, and they constitute an important source for understanding of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Plans for continuation are being made, to cover the reign of Jan Kazimierz Vasa, 1648–1668.

Słowa kluczowe: archiwistyka, dyplomatyka, Metryka Koronna

Keywords: archivalistics, diplomacy, Crown Metrica

¹⁰ I. Svalenius, *Rikskansliet i Sverige 1560–1592*, Stockholm 1991, s. 87.